



KALKOMP

311244



St. Druki Mag.

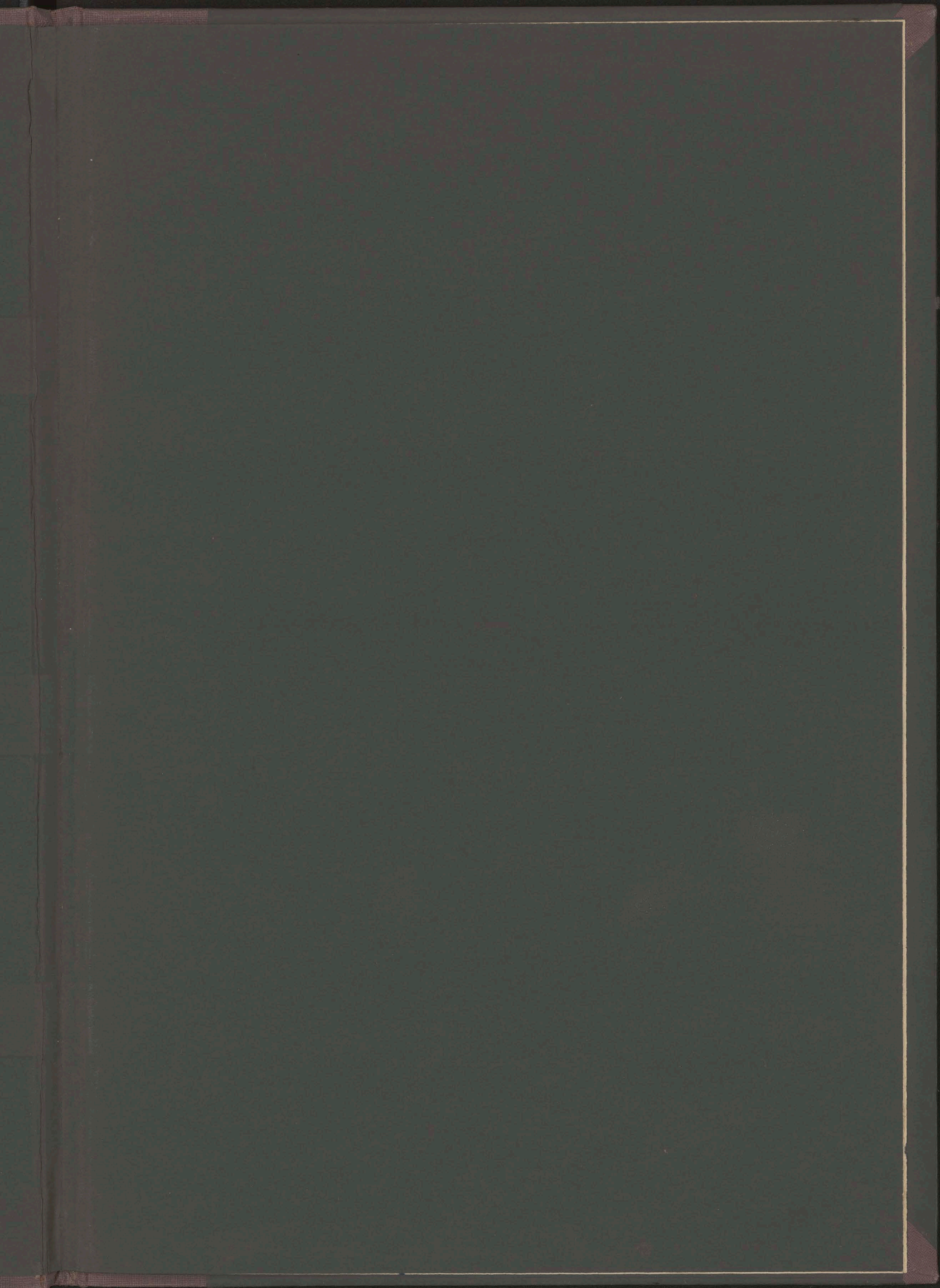
BIBLIOTEKA



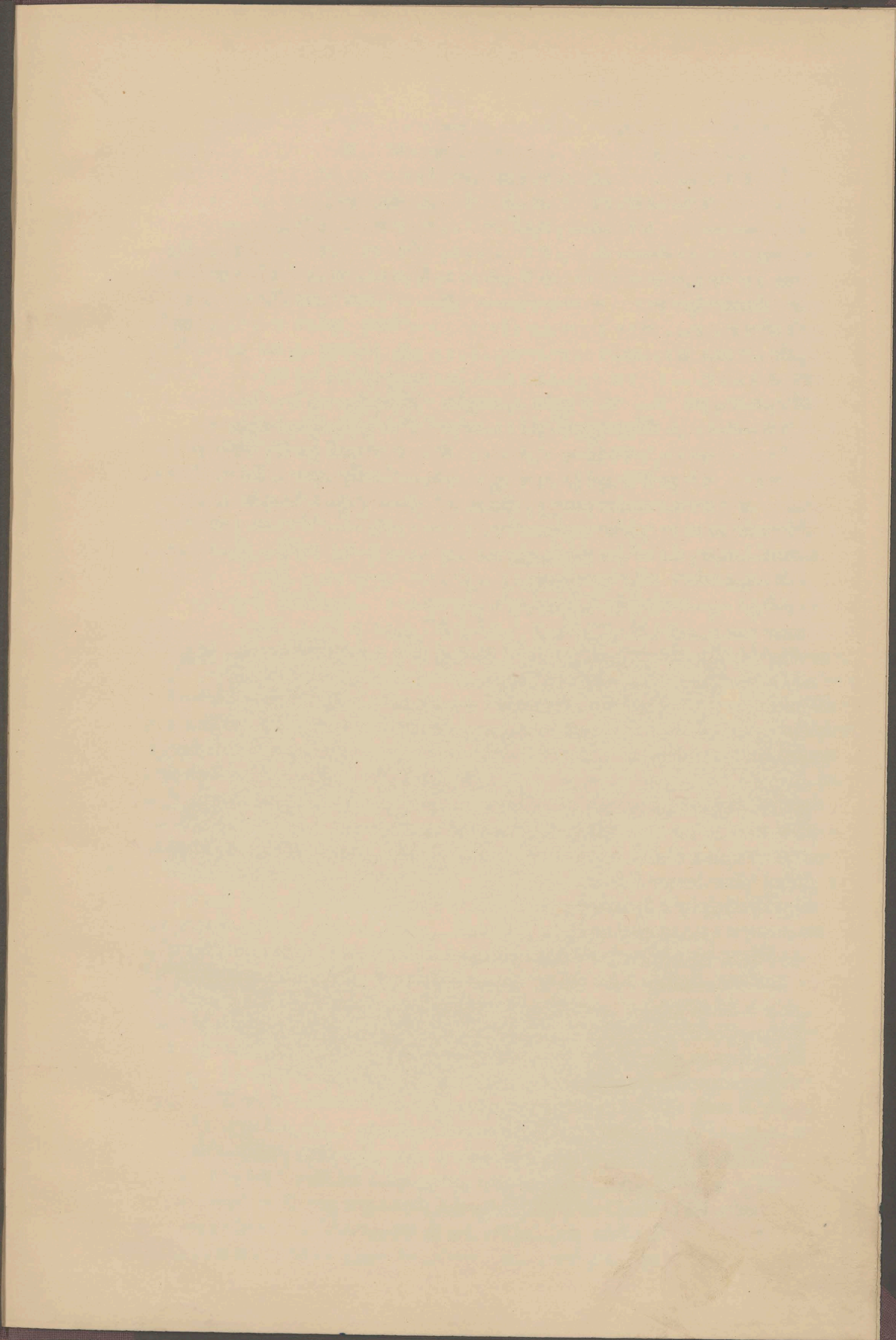
JAGIELLOŃSKA

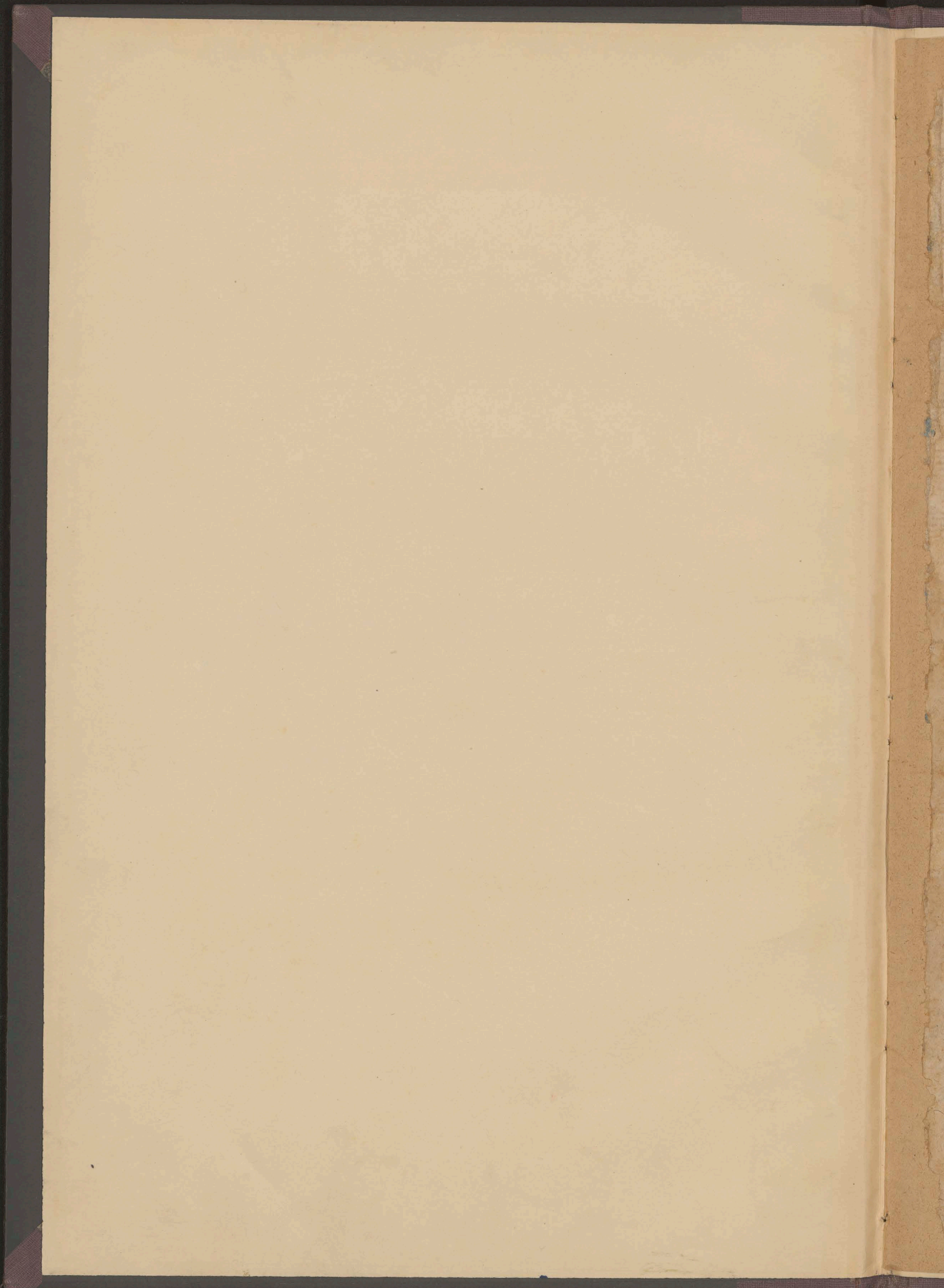
~~Ed 176~~











Relacya o wyprawie o walney Battalney w Węgrzech, Die II. Septembris
odprawioney szczęśliwie 1697. Z Krakowa 5. Octobris 1697.

CO do Węgierskich wiadomości, gdy upewniony został Xiażę Eugeniusz Sabaudia, Hetman W. w Węgrzech Woysk Cefárskich, y Xiażę Państwa Rzymskiego, że Nieprzyiaciel ustępował z Polá, *quondam* Szańców Rzymskich, ku Cisy kierując swoje Mársze, ieszcze 9. przeszłego Mieściacá, y wiedząc iáko Sułtanowi Cefárowi Tureckiemu rozradziła była Naywyższa Stárfzyzna woienna (á osobliwie Muffty *interpretator* Praw Alkoranu Pogáńskiego) áby się nie odważał ná bitwę polną z Cefárskim Woyskiem, ruszył się zaraz pomieniony Xiażę Sabaudia 10. *eiusdem* z Obozem swoim, także ku Cisy; á ponieważ Nieprzyiaciel większy miał wczas, y krotczy przeciąg *per lineam rectam*, aż do samey Rzeki, niż Woyská Cefárskie, tedy zá dobre poczytał Xiażę, przodkiem z większa częścią Regimentow konnych *progradi*, y 11. przyciągnął do Szenty, w dobrej posturze y uszykowaniu: á w ten czas też właśnie iedná Párthia Várska, która chodziła dla ięzyká przeciwko Nieprzyiacielowi, złapawszy iednego Báśę, przyprowadziła go przed Xciá, y z niego wyrozumiawszy o reholucyi Sułtána, że náзад miał przechodzić z wszystkim Woyskiem Cise, dla uchrony Báttalney polney, y w tymże czasie przybyła Piechotá z Działámi do Xciá, reholwował się Xiażę zá zdaniem wszystkiey Stárfzyzny Woyskowej, áttakować y uderzyć ná Nieprzyiacielá w Okopách bez omieszkania, mocnego w 36. tysięcy Woyská: y ledwo co uderzył ná nie, zaraz pięć tysięcy lázdy Tureckiey, y potym lánczęrow tylo dwoie, skoczyli do obrony pierwszych Okopow z wszytka siła, y odważna uczynili resistencyá, ále *superati hostes, à saltu* przez iedną godzinę *existenti* od bohátyrskich Zołnierzow Niemieckich (á naybárdziey od Naiásnieyszego Krolá I. M. Polskiego, Xciá I. M. Elektorá Sáskiego Diwizyey) nie mogąc wytrzymać ustáwicznego ognia, musieli pierzchnąć, wypárć z pierwszych Okopow z wielka trudnością, y retyruiąc się do drugich Szańców, cokolwiek y tám bronili się *languide*, iednak, gdy y tych dostał Cefárscy, y wkrótce potym trzecich: záwzięta się krwáwa okrutnie Potyczká z wielkim krwi rozlaniem, osobliwie lánczęrow srodze zábiiano siła, którzy chcąc się sálwować przez Most, tráfili ná wielki náciśk przodkiem inszych uciekáiacych, y tak potężnie spycháli ieden drugiego w owym náciśku, że widząc to drudzy, sámi *precipitoská* iąc do Rzeki, tonęli, y ledwo tám kilku mogli się wybiegáć od śmierci, co ná fczczęście pływájąc, przepłynęli, y ráchuiá ná plácu trupem położonych sámych lánczęrow 12. tysięcy, á zátopionych 4. tysiące, oprócz ránnych y żywcem wziętych. Po wierzył był tego Woyská Cefarz Turecki wybornego, Wielkiemu Wezyrowi, y Adze lánczęarskiemu, ále y ci poginęli z 27. Báśłow, (opócz trzech wziętych żywcem) to iest, lánczęár Agá ná plácu zábity, á Wielki Wezyr zátonał z wiela Stárfzyzny Tureckiey przednieyszey *prima Classis*. Zebráli z wielkim lámentem y wrzaskiem succursu, lecz dáremnie, bo nie podobna było dla wielkiej konfuzyey, náciśku y rúmu ná Moście, przeprawować się w posiłku onym, bo ich też strzelano mizernie ná nim był taki wrzask między nimi wielki, że kiedyby dzieśięć tysięcy ludzi z skory obłupiwano rázem, nie mógł by bydz większy láment. W Obozie znaleziono ná sto dwa dzieściá rożnych Dział, Á municyi woiennych rożnego gátunku, 10. tysięcy Wozow, y tyle drugie żywności rożmáitych, 4. tysiące koni wybornych, oprócz podleyszych tylo drugie Báwołow sámych 8. tysięcy, oprócz innego bydła. *Item* Wielbładow 10. tysięcy. Sprzęty bogáte *utensilia* Obozowe, iáko to Namioty, y to, co do wygody należało, álbowiem przez cały czas woiowania, nigdy Turcy nie wybráli się byli ná woynę tak bogáto y pyszno, iáko teraz, *cum omnibus commocitatibus* w Pole wyszli Chorągwi gwałt w Rzekę wrzucáli, á drugie dostały się Cefárskim, y buaczukow kilka, y nayprzednieysza Chorągiew, którą zwyczajnie noszą przed sámym Sułtanem Mozdżierzow kilka do rzucania Bombow, tárnże wzięto, y cały Oboz z wielka zdobyca

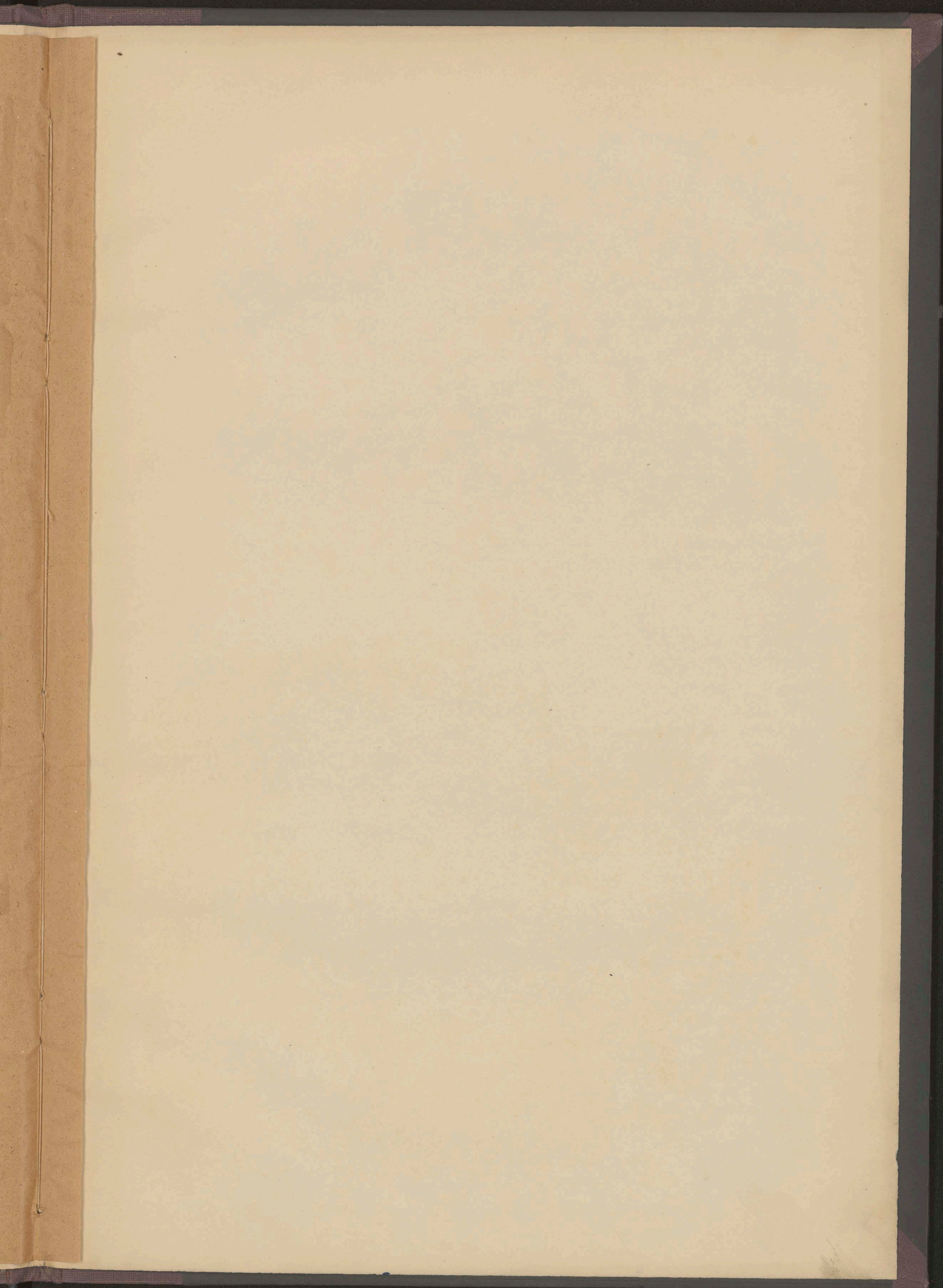
Elektorá Sáskiego. Z Relácia o tey Wiktoryey, przyiechał był *ad Augustissimū Imperatorē* Graff Ditrástein, y z soba przywiosł Pieczęć Sułtánska. Item 83. Choragwi, y Bunczukow, z których ieden Tátárski, Choragiew Sułtánska szacuią ná 200. kroć ysięcy Szkudow, y 10. Nałóźnic *ex seralio* Sułtánskich wzięto. Blisko Mostu, była tak wielka liczba trupow Tureckich, że ráchowano przeszło wysokość ná dwa chłopow, o leżeli ieden ná drugim, a w Rzece Cišie także wielka moc trupow, że mogli Cefárscy o nich chodzić y stapać, iakoby była iedná Wyspá. Sam Sułtan Cefarz Turecki, z płázem uciekł pod Themiswar, w kilku set konnych. Intencya iego była, wtárgnać do iedmigrodu, według porády Cudzoziemcá pewnego, y Tekielego. Cefárscy Zołnierze, tak byli záiuszeni, y chci wi krwi Pogánskiey Tureckiey, żeby byli frodze pokááli tym bárdziey chwalebnieysza swoię Wiktoryę, okryli Pole wszystko trupámi Pogánskiemi, y potym opáno wafzy Most, osádzili go Działámi ná sámej odnodze isy, z których wielce szkodzili Nieprzyacielowi ná támtey drugiey stronie Rzeki. Tak wielka strátę opłákiwał rzewliwie sam Sułtan Cefarz Turecki, y stráchem zdięty puścił wzy także swoy Oboz, uciekł fromotnie ku Themiswarowi, bez żywności y bez swego znáku bogátego, Choragwi y Taboru. Zbliżył wzy się potym noc, Cefárcy ná drugiey stronie zaráz opánowali támto mieysce y osádzili. A ná záitruz wypráciono sześć tysięcy konnych, pod Kommendá Pułkowniká Glucelszpergerá y Zołnierstwo Węgierskie, poszło zá Nieprzyacięciem uciekáiacym: z támtey zá strony isy, z roskazánia Sułtánskiego, w popiół obracáli Wsi, plondrujac y Kráie. Cefárskich Zołnierzow, między zábitemi y rannemi, ráchuią przeszło niź dwa tyšia, Generalá Heysterá, śmiertelnie postrzelono, zábito dwóch *vice* Pułkownikow, trzech Kápitanow. Graffá Generalá Reysá, który Kommendę miał Troppow Naiásnieyszego Krolá I. M. Polskiego, Xiazęciá I. M. Elektorá Sáskiego, (bo ten dwaźnic z Krolewskimi áttakował Okopy Pogánskie ludźmi) postrzelono trzy razy szkodliwie, y *gloriosè* pierwsze opánował y expugnował Okopy. Pomieniony Graff Dytreisteyn, ustnie wyráził Cefárcy I. M. *cetera*, ktore nie mogły się wypić dla dálszego prosequowánia Wiktoryey, przez Xiazęciá Eugeniuszá, Hetmáná Wielkiego Woysk Imperyálnych. W drugim Obozie ná támtey stronie Rzeki, zostáwili Turcy 50. Dział więkzych, y froga moc ámmunicyey, y rysztrunkow woiennych; część iedná z nich od Turkow uciekáiacych spalona zostála. Iázdá Nieprzyacięlska, teyże nocy rozerwafzy się po bitwie z Obozu, retirowála się, rozruszona od Cefárskich ku Dunáiowi, áni nie mász áppárencyey, żeby się mogła kupić tey Kámpániey; y co raz to więkza wydáie się, że wiele Turkow, co się byli ronie pokryli, iednych wyzábiiano, a drugich żywcem wzięto. Potym tak chwalenym Zwycięstwem, Xiazę Eugeniusz, Hetman Wielki, zaráz *cum Victoriosis armis*, poszedł ná Imprezę Themiswaru; o którym *fertur*, że go wzięto. A Naiásnieyszy Cefarz I. M. ná solenne podziękowánie Naywyższemu y Nayświętшему Máiestatowi Boskiemu; zá táka chwalebna Wiktoría, odpráwiał Procefsyá Obrázem Cudownym Nayświętšzey Pánny MARYEY z Węgier, wysoko wywiešionym, a ná koło niego Choragwie Tureckie, ná tryumf prezentowano *Populo*, piewáiac przez Rynek Wiedeński, *Te Deum Laudamus*, po trzy rázy z Dział bió, ná chwałę Boska, y potym záwieszone Choragwie w Košciele Káthedrálnym *Sancti Stephani* zostály, *ad majorem Dei Gloriam*.

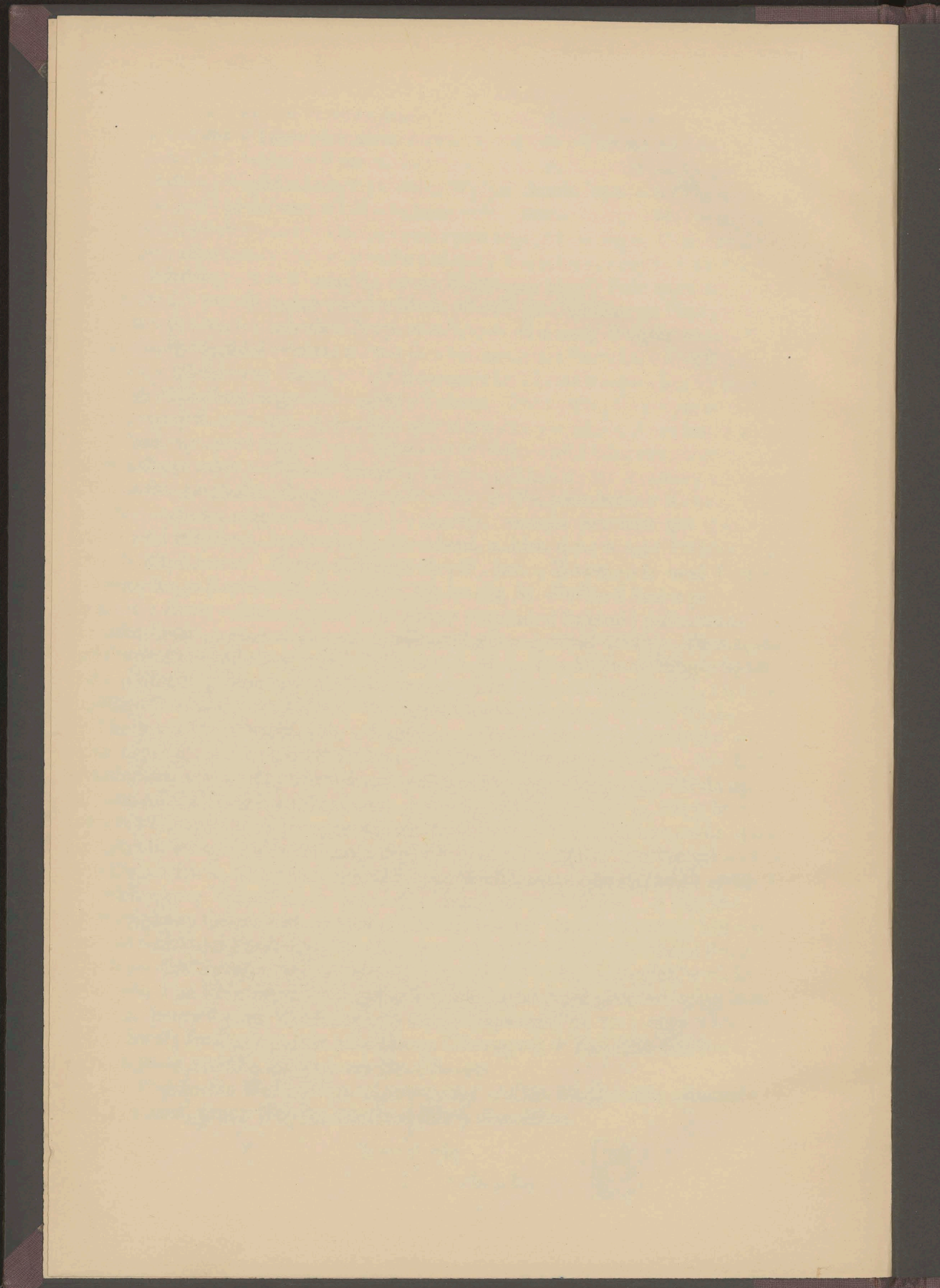
Od Pograniczá Wołoskiego, zápewnie iuź *constat*, o zniešieniu ošimnástu tyięcy Tátárow, przez Woyská Moskiewskie y Kozáckie.

311244

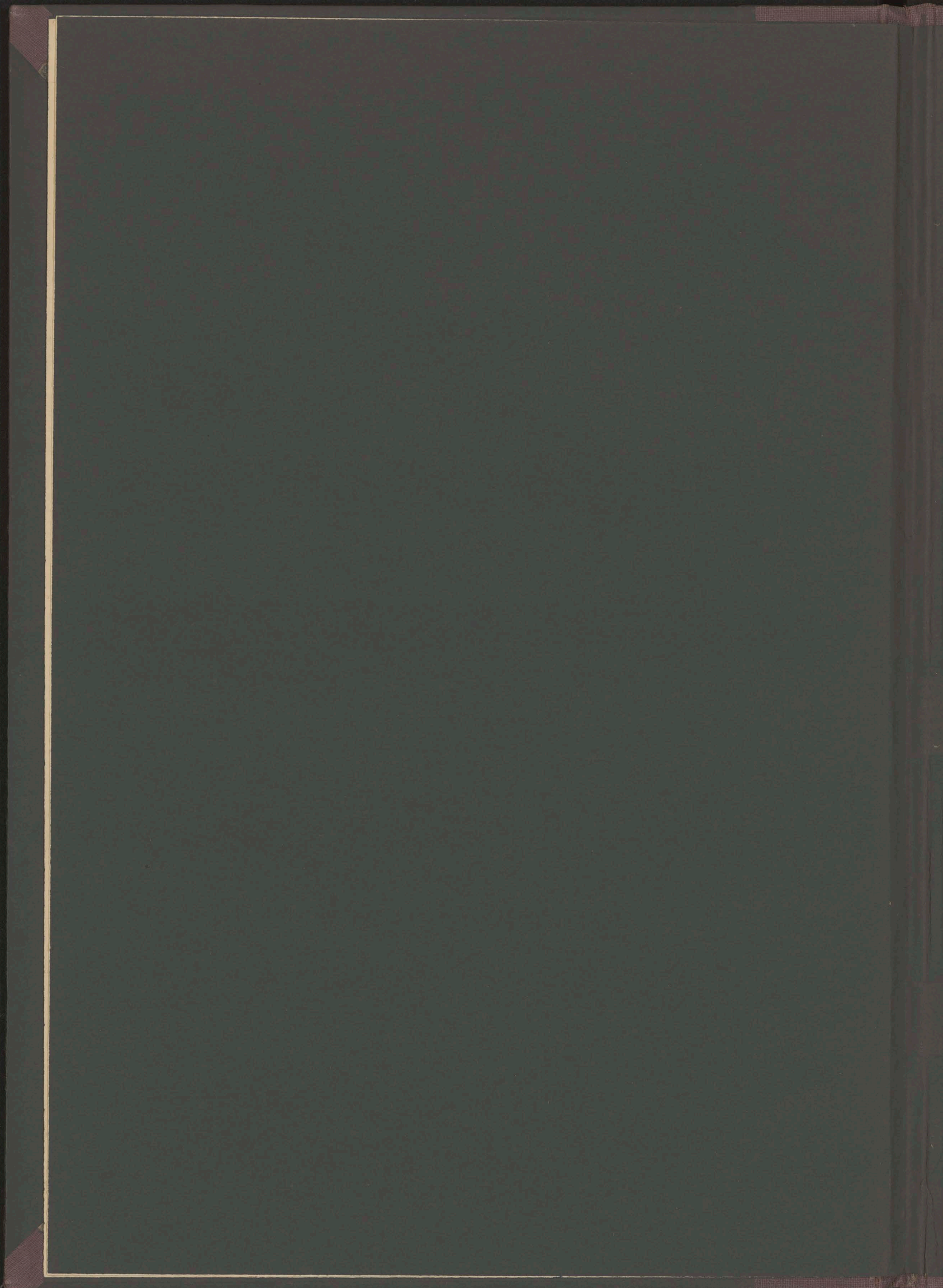
III. St. Druku



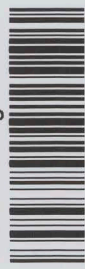








Biblioteka Jagiellońska



stdr0025891

